

KS. JAN ZWIĄZEK

## KOŚCIÓŁ CZĘSTOCHOWSKI W ASPEKTCIE HISTORYCZNYM

Jednym z ważnych zagadnień omawianych w czasie obrad Soboru Watykańskiego II była sprawa Kościołów diecezjalnych zwanych także Kościołami partykularnymi. W dokumentach soborowych znalazły się wypowiedzi na temat diecezji, jej struktury, duchowieństwa diecezjalnego, Ludu Bożego w diecezji, powierzonego pieczy pasterskiej biskupa i współpracujących z nim kapłanów, organizacji terytorialnej i jej modernizacji oraz celu i zadań Kościoła diecezjalnego<sup>1</sup>.

W Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus” Sobór naucza, że „diecezję stanowi część Ludu Bożego powierzona pieczy pasterskiej biskupa i współpracujących z nim kapłanów, tak, by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Św. przez Ewangelię i Eucharystię, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy” (DB 11). Podstawowym warunkiem funkcjonowania diecezji jest istnienie „przynajmniej wystarczającej ilościowo i jakościowo liczby duchownych dla należytej obsługi Ludu Bożego”, a także istnienie „urzędów, instytucji i dzieł właściwych dla Kościoła partykularnego, których niezbędność dla należytego kierowania nim i dla apostołatu potwierdza praktyka” (DB 23). Wreszcie tenże Dekret podaje, że „za regułę należy przyjąć, żeby każda diecezja oraz inne wyodrębnione

---

<sup>1</sup> Zagadnienie to zostało omówione szczegółowo w artykule M. Kołodziejczyka ks., Kościół partykularny i Kościół lokalny a diecezja. „Częstochowskie Studia Teologiczne” T. 3:1975 s. 243—256.

terytoria, zrównane prawnie z diecezjami, należały do jakiejś prowincji kościelnej” (DB 40).

Na czele diecezji zawsze stoi biskup diecezjalny, który może mieć do pomocy biskupa koadiutora lub biskupów pomocniczych, ale zasada „nie-naruszalności jednolitego zawsze zarządu diecezji jak i powaga biskupa diecezjalnego” winny być zachowane, a jednocześnie działalność biskupa koadiutora i biskupów pomocniczych winna być skuteczna oraz zapewniająca właściwą im godność” (DB 25).

W nomenklaturze dokumentów Soboru Watykańskiego II obok pojęcia „diecezja” występuje także pojęcie „Kościół partykularny” i „Kościół lokalny”. Pojęcie „diecezja” według nauki zawartej w Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium” utożsamia się z pojęciem „Kościoła partykularnego”. Kościół partykularny bowiem jest wspólnotą wiernych, zgromadzoną i kierowaną przez biskupa — „poszczególni biskupi, sprawują swe rządy pasterskie, każdy nad powierzoną sobie częścią Ludu Bożego” (KK 23). Tak pojęte Kościoły partykularne czyli diecezje wchodzi w skład większych jednostek administracji kościelnej czyli prowincji, o czym wspominał także Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele.

Zasadniczą funkcją Kościoła partykularnego jest realizowanie w swoich granicach zadań całego Kościoła Chrystusowego. Diecezja czyli Kościół partykularny, jest żywą komórką Kościoła powszechnego, w której jest obecne żywe Mysterium jedynego Ciała Chrystusowego i w której uobecnia się cała zbawcza moc Chrystusowego Kościoła<sup>2</sup>. Mimo wszakże stwierdzenia, że Kościół partykularny jest częścią Kościoła powszechnego, to jednak zawiera on w sobie wszystkie istotne elementy Kościoła Chrystusowego i jest całym Kościołem. Istotnymi czynnikami tak pojętego Kościoła partykularnego są:

1. osoba biskupa diecezjalnego,
2. sprawowanie przez biskupa lub pod jego kierunkiem Eucharystii, która w najwyższym stopniu urzeczywistnia Kościół powszechny.

Biskup posiada pełnię kapłaństwa i przynależy do kolegium biskupiego w Kościele powszechnym, do którego został włączony poprzez konsekrację biskupią. Zarówno biskup diecezjalny, konsekrowany przez kilku biskupów jak i sprawowana przez niego i pod jego kierunkiem Eucharystia zmierzają do jedności Kościołów partykularnych w Kościele powszechnym.

Diecezja utożsamiająca się z Kościołem partykularnym może być nazwana także Kościołem lokalnym. Ale nie zawsze zakres tych pojęć się

---

<sup>2</sup> R. Etchegaray, *Vie quotidienne d'un évêque aujourd'hui en France*. „Documentation catholique” T. 58:1976 s. 278—283.

pokrywa. Kościół lokalny może bowiem stanowić jedna tylko diecezja, ale może także kilka diecezji tworzyć jeden Kościół lokalny, a nawet w jednej diecezji może być kilka Kościołów lokalnych. O wyodrębnieniu Kościoła lokalnego może decydować przynależność narodowa, językowa i rasowa, a także pewne warunki społeczno-kulturalne i historyczne, zwyczaje religijne (liturgiczne) ukształtowane w przeszłości, a więc to, co decyduje o specyfice życia religijnego i społecznego na pewnym terenie. W tym znaczeniu każda diecezja może być nazwana Kościołem lokalnym, gdyż na przestrzeni określonego czasu jej istnienia wytworzyły się specyficzne tylko dla niej cechy działalności kościelnej.

Niniejszy artykuł nie ma na celu ukazania całości minionych dziejów diecezji częstochowskiej, gdyż to już w dużej mierze zostało przedstawione w innych opracowaniach oraz przekraczałoby jego zakres. Autor artykułu usiłuje jedynie zwrócić uwagę na istotne elementy pojęcia Kościoła partykularnego w dotychczasowych dziejach diecezji częstochowskiej oraz wskazać specyficzne cechy diecezji częstochowskiej, będące podstawą do nadania jej miana Kościoła lokalnego wraz ze wskazaniem odrębnych cech życia religijnego i społecznego dla pewnych regionów diecezji, które mogą także być nazwane Kościołami lokalnymi.

Potrzebę utworzenia diecezji z siedzibą biskupa w Częstochowie wysuwały projekty reorganizacji terytorialnej Kościoła katolickiego w Polsce jeszcze przed I wojną światową. Podobnie po zakończeniu I wojny światowej wskazywano na konieczność utworzenia diecezji częstochowskiej. Projekt ten inicjował i popierał biskup wrocławski Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki, do którego diecezji wówczas Częstochowa należała. Jako podstawę do erygowania nowej diecezji wysuwano wówczas następujące przyczyny:

1. wielkie znaczenie Jasnej Góry w Częstochowie jako powszechnie znanego miejsca pielgrzymkowego,
2. bardzo niekorzystny kształt terytorium ówczesnej diecezji wrocławskiej<sup>3</sup>.

Projekt reorganizacji metropolii i diecezji w Polsce opracowany przez biskupów Romualda Jałbrzykowskiego i Henryka Przeździeckiego znalazł wyraz w konkordacie zawartym pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Stolicą Apostolską<sup>4</sup>, a następnie w bulli byłego nuncjusza w Polsce Achileasa Ratti, ówczesnego papieża Piusa XI „Vixdum Poloniae unitas” z dnia 28 X 1925 r.<sup>5</sup>. Z dawnej diecezji wrocławskiej nowa diecezja czę-

<sup>3</sup> B. Kumor ks., Granice metropolii i diecezji polskich. „Archiwa, Biblioteki i Muzea kościelne”. T. 21:1970, s. 354—358; J. Związek ks., Powstanie diecezji częstochowskiej. „Częst. Studia Teol.” T. 2:1974, s. 13—15.

<sup>4</sup> T. Włodarczyk, Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku, Warszawa 1974, s. 275—276.

<sup>5</sup> Bulla „Vixdum Poloniae unitas” AAS XVII:1925, s. 521—528; „Wiadomości Diecezjalne”. R. 1:1926, s. 1—2.

stochowska otrzymała 556 310 wiernych, 169 kapłanów (125 proboszczów i administratorów, 27 wikariuszy, 16 prefektów i 1 kapłan nie pełniący żadnej funkcji), 11 dekanatów i 126 parafii oraz z diecezji kieleckiej 320 727 wiernych, 88 kapłanów (47 proboszczów i administratorów, 21 wikariuszy, 20 prefektów szkolnych) oraz 4 dekanaty i 48 parafii<sup>6</sup>.

Administratorem apostolskim nowo utworzonej diecezji częstochowskiej został mianowany dekretem nuncjusza apostolskiego w Polsce Wawrzyńca Lauri z dnia 16 XI 1925 r. ordynariusz wrocławski Stanisław Zdzitowiecki, który jednak nie spełniał tej funkcji osobiście, ale powierzył ją pismem z dnia 21 XI t. r. swojemu biskupowi pomocniczemu rezydującemu w Częstochowie, Władysławowi Krynickiemu, mianując go wikariuszem generalnym i oficjałem diecezji częstochowskiej<sup>7</sup>. Papież Pius XI mianował w dniu 14 grudnia 1925 r. pierwszym biskupem częstochowskim ks. dra Teodora Kubinę, dotychczasowego proboszcza parafii mariackiej w Katowicach, znanego działacza kościelnego i plebiscytowego na Górnym Śląsku, który otrzymał sakrę biskupią na Jasnej Górze w Częstochowie w dniu 2 II 1926 r. z rąk biskupów: metropolity krakowskiego Adama Stefana Sapiehy oraz współkonsekratorów Augustyna Łosińskiego z Kielc i Augusta Hlonda z Katowic. W tymże dniu biskup Kubina dokonał uroczystego ingresu do katedry św. Rodziny w Częstochowie<sup>8</sup>.

Erygowanie nowej diecezji częstochowskiej i włączenie jej do metropolii krakowskiej oraz konsekracja pierwszego jej biskupa uczyniły rzeczywistością Kościół częstochowski i włączyły go w szereg Kościołów partykularnych. Przez dokonaną konsekrację przy współudziale kilku biskupów, biskup częstochowski wszedł do grona następców apostołów — kolegium biskupów w Kościele powszechnym. Równocześnie wydarzenie to dało początek sukcesji apostolskiej w diecezji częstochowskiej, która znalazła swoją kontynuację w następnych konsekracjach biskupów częstochowskich — dra Zdzisława Golińskiego i dra Stefana Bareły. Biskup Kubina pisał o swoim biskupstwie „Chrystus Pan przekazał swoją misję i swoją władzę na apostołów mówiąc do nich — dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi, idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (Mt 28, 18—20). Gdy Chrystus mówił te słowa, które stały się początkiem organizacji Kościoła, widział Boskim swoim okiem wszystkie diecezje, wszystkich biskupów, miał w sercu już i diecezję częstochowską.

<sup>6</sup> J. Związek ks., Zarys dziejów diecezji częstochowskiej. W: Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978, Częstochowa 1978, s. 25—26.

<sup>7</sup> Pismo bpa S.K. Zdzitowieckiego do bpa Władysława Krynickiego z dnia 21 XI 1925 r., „Akta Kurii Diec. Wrocławskiej pers. 161 k. 58, Akta personalne bpa Władysława Krynickiego.

<sup>8</sup> L. Warzybok ks., Biskupi ordynariusze częstochowscy. „Czest. Studia Teol.” T. 2:1974, s. 41.

Przechodziły wieki i przekazywały owe słowa z pokolenia na pokolenie i gotowały warunki do ich spełnienia w Częstochowie. Ale dopiero w naszych czasach, gdy Polska zmartwychwstała, słowa te stały się niby ciałem, stały się radosną rzeczywistością... Z tą chwilą poczęła żyć nowa diecezja. Otworzyło się pod Jasną Górą źródło apostołskie, aby z niego, daj Boże, aż do końca świata, rozchodziły się na wszystkie strony diecezji strumienie żywej wody Chrystusowej i przynosiły wszystkim życie”<sup>9</sup>.

Przed pierwszym biskupem częstochowskim stanęło wielkie zadanie budowania życia diecezjalnego od podstaw. Należało w jak najszybszym czasie doprowadzić do ujednoczenia życia liturgicznego i pracy duszpasterskiej w częściach diecezji częstochowskiej, które dawniej należały do różnych diecezji. Istniała konieczność zorganizowania instytucji diecezjalnych oraz należytego obsadzenia stanowisk duszpasterskich i katechetycznych. Wreszcie modernizacji wymagała sieć parafialna i dekanalna na tych terenach. Nadto widział biskup wielką potrzebę prowadzenia działalności społecznej przez kapłanów. Ale kapłanów było wówczas bardzo mało, jak to stwierdził biskup Kubina w pierwszym swoim liście pasterskim<sup>10</sup>. Mimo to, już po upływie dwóch początkowych miesięcy działalności w diecezji biskup Kubina zorganizował Kurie Biskupią i Sąd Biskupi oraz mianował konsultorów diecezjalnych i wizytatorów nauczania wiary<sup>11</sup>. W następnych miesiącach instytucje te zostały powiększone o nowe rady i urzędy. Jeszcze bardziej zostały one rozbudowane przez następców pierwszego biskupa częstochowskiego<sup>12</sup>. Ponadto na prośbę biskupa Zdzisława Golińskiego papież Pius XII bullą „*Peroportune sane*” z dnia 5 VIII 1951 r. utworzył kapitułę częstochowską z 4 prałatami i 8 kanonikami gremialnymi<sup>13</sup>, a na prośbę biskupa Stefana Bareły papież Paweł VI bullą „*Rationabile obsequium*” z dnia 20 X 1965 r. wznowił kapitułę kolegiacką w Wieluniu z 3 prałatami i 6 kanonikami gremialnymi<sup>14</sup>. Wraz z rozwojem diecezji częstochowskiej biskupi częstochowscy otrzymywali biskupów pomocniczych. W dotychczasowych dziejach diecezji godność tę piastowali — ks. Antoni Jacek Zimniak, ks. dr Stanisław Czajka, ks. Wojciech Turowski SAC (koadiutor — nominat), ks. dr Stefan

---

<sup>9</sup> T. Kubina bp, Pierwszy list pasterski. „Wiadomości Diecezjalne”. R. 1:1926, s. 3—4.

<sup>10</sup> Tamże, s. 7.

<sup>11</sup> Chronica dioecisana. „Wiadomości Diecezjalne” R. 1:1926, s. 14

<sup>12</sup> S. Bareła bp, Kościół na przełomie epok. Złoty jubileusz diecezji częstochowskiej. „Tygodnik Powszechny” XXIX:1975 nr 18 (1971), s. 2.

<sup>13</sup> J. Związek ks., Kapituła bazyliki katedralnej w Częstochowie. „Częst. Studia Teol.”. T. 2:1974, s. 73—82.

<sup>14</sup> E. Banaszkiwicz ks., Kapituła kolegiacka w Wieluniu. „Częst. Studia Teol.”. T. 2:1974, s. 83—86.

Bareła, ks. dr Tadeusz Szwagrzyk, ks. lic. Franciszek Musiel i ks. dr Miłosław Kołodziejczyk <sup>15</sup>.

Zarówno pierwszy biskup częstochowski jak i jego następcy prowadzili pracę duszpasterską w diecezji wraz ze współpracującymi z nimi kapłanami. Niewątpliwie najtrudniejsza sytuacja personalna w szeregach duchowieństwa była w początkowych latach istnienia diecezji. W celu zachowania ciągłości pracy duszpasterskiej biskup Kubina przyjmował wówczas do diecezji kapłanów z innych diecezji oraz zakonów i zgromadzeń zakonnych, ale z chwilą przyścia do diecezji pierwszych absolwentów własnego Seminarium Duchownego wypadki inkardynacji do diecezji zdarzały się już coraz rzadziej, a za następców biskupa Kubiny należały do wyjątków. Diecezja otrzymała także kilku młodych kapłanów, którzy przed powstaniem diecezji częstochowskiej rozpoczęli studia w Seminarium Duchownym w Kielcach i we Włocławku, a pochodzili z terenu nowej diecezji. Po ukończeniu studiów teologicznych powrócili oni do diecezji częstochowskiej, a biskup Kubina udzielił im święceń kapłańskich i skierował do pracy duszpasterskiej w swojej diecezji <sup>16</sup>.

Istotną rolę w dziele powiększenia liczby kleru diecezjalnego miało spełnić własne Seminarium Duchowne, które biskup Kubina otworzył w dniu 2 X 1926 r. w Krakowie. Wprawdzie już wówczas mógł biskup zorganizować Seminarium Duchowne w Częstochowie i mianować profesorów z grona własnego kleru, bowiem kilkunastu księży posiadało stopnie naukowe doktora teologii i filozofii oraz kandydata teologii, tak jak to było w innych diecezjach, ale biskup Kubina pragnął mieć kapłanów wykształconych w wielkim środowisku akademickim, a takie warunki, jego zdaniem, najlepiej spełniał Fakultet Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Od 1931 r. każdego roku neoprezbiterzy — absolwenci tegoż Seminarium Duchownego przybywali do diecezji.

W tragicznym okresie okupacji hitlerowskiej biskup Kubina wszelkimi sposobami bronił egzystencji Seminarium Duchownego. W tej akcji wspierali go ówcześni przełożeni seminaryjni na czele z rektorem ks. drem Stanisławem Czajką oraz zastępującym go ks. mgr Józefem Chwistekim. Wprawdzie „wojenni” neoprezbiterzy rozpoczynali pracę duszpasterską w bardzo trudnych warunkach, ale dzięki nim po zakończeniu wojny mógł biskup Kubina wznowić pracę duszpasterską w całej diecezji. Po zaprzestaniu w 1954 r. działalności Wydziału Teologicznego UJ w Krakowie biskup Kubina zorganizował studia filozoficzno-teologiczne we

---

<sup>15</sup> J. Związek ks., *Biskupi pomocniczy w diecezji częstochowskiej*. „Częst. Studia Teol.”. T. 2:1974, s. 63—72.

<sup>16</sup> J. Związek ks., *Powstanie diecezji częstochowskiej*, s. 36—37.

własnym Seminarium Duchownym, dążąc do tego, aby jak najwięcej profesorów i wykładowców pochodziło z szeregów kleru diecezji częstochowskiej. Temu celowi miały służyć m. in. studia specjalistyczne licznych kapłanów diecezjalnych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie i w innych uczelniach<sup>17</sup>.

Odpowiednią liczbę kapłanów w diecezji miało zapewnić Seminarium Duchowne, ale w tym celu należało najpierw dążyć do zwiększenia liczby kandydatów do stanu duchownego, głównie z terenów diecezji częstochowskiej. Biskup Kubina pisał w 1928 r.: „chcąc iść śladami Boskiego Mistrza ... jako biskup i pasterz diecezji sprawę wychowania dostatecznej liczby duszpasterzy muszę uważać za najpilniejszą i najważniejszą ... Dzięki Bogu nasza młodzież, Wasi Synowie, pełni ducha Bożego garną się do tego najwznioślejszego, ale też i do najtrudniejszego powołania”<sup>18</sup>. Niestety liczba kandydatów do Seminarium Duchownego z terenów diecezji nie była zadowalająca, co stwierdził biskup w liście pasterskim o potrzebie dobrych kapłanów pisząc: „powołania kapłańskie wśród młodzieży naszej diecezji nie są tak liczne, jakby to było pożądanym. Z boleścią muszę stwierdzić, że tylko mniej więcej połowa alumnów naszego Seminarium pochodzi z terenu naszej diecezji, a reszta z różnych innych diecezji. Ten stan rzeczy niepokoi mnie i powinien niepokoić Was...”<sup>19</sup>. W znacznym stopniu do poprawienia tej sytuacji przyczyniły się Niższe Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej — od 1932 r. prywatne gimnazjum biskupie w Wieluniu, a po okupacji hitlerowskiej Niższe Seminarium Duchowne w Wieluniu i w Częstochowie. Za następców biskupa Kubiny ustawicznie wzrastała liczba kandydatów do kapłaństwa z terenu diecezji częstochowskiej<sup>20</sup>.

Okupacja hitlerowska była okresem, w którym liczba kandydatów do kapłaństwa na skutek zakazów okupacyjnych ogromnie zmalała przy

---

<sup>17</sup> J. Kowalski ks., *Dzieje Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*. „Czest. Studia Teol.”. T. 2:1974 s. 155—172; M. Kołodziejczyk ks., *Profesorowie i wykładowcy Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*. T. 2:1974, s. 173—180; M. Kołodziejczyk ks., *Alumni i neoprezbiterzy Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie w latach 1926—1974*. „Czest. Studia Teol.”. T. 2:1974, s. 181—200; J. Związek ks., *Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej w Krakowie w wypowiedziach biskupa Teodora Kubiny*. „Czest. Studia Teol.”. T. 3:1975, s. 9—38; H. Babiński ks., *Częstochowskie Seminarium Duchowne w latach II wojny światowej*. „Czest. Wiad. Diec.”. R. 43:1969, s. 74—78; Cz. Tomczyk ks., *Częstochowskie Seminarium Duchowne w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945*. „Czest. Studia Teol.”. T. 3:1975, s. 39—62.

<sup>18</sup> T. Kubina bp, *Odezwa do wiernych w sprawie budowy Seminarium*. „Wiadomości Diecezjalne”. R. 3:1928, s. 21—22.

<sup>19</sup> T. Kubina bp, *List pasterski o potrzebie dobrych kapłanów*. „Wiadomości Diecezjalne”. R. 14:1939, s. 19; J. Związek ks., *Pochodzenie powołań kapłańskich w diecezji częstochowskiej 1925—1975*. „Czest. Wiad. Diec.”. R. 50:1976, s. 276—287.

<sup>20</sup> J. Związek ks., *Niższe Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej*. „Czest. Studia Teol.”. T. 2:1974, s. 201—226.

jednoczesnym bardzo dotkliwym zmniejszeniu się liczby kapłanów w diecezji. Na terenie diecezji częstochowskiej w dniu 2 IX 1939 r. zostali zamordowani przez Wehrmacht pierwsi polscy kapłani katolicy — ks. Ignacy Chartliński, ks. Józef Danecki i ks. Bonawentura Metler<sup>21</sup>. W obozach koncentracyjnych — Dachau, Oświęcim, Dora-Nordhausen i Grossrosen, na placówkach duszpasterskich w diecezji i w działaniach frontowych zginęło 62 kapłanów diecezji częstochowskiej. Wśród pozostałych kapłanów śmiertelność była niespotykanie duża, bowiem aż 47 księży zmarło w tym czasie wprawdzie śmiercią naturalną, jednak którą przyspieszyły ówczesne warunki wojenne<sup>22</sup>.

Najtrudniejsze warunki w czasie wojny dla katolików narodowości polskiej panowały w części diecezji częstochowskiej wcielonej przez władze okupacyjne do Warthegau, gdzie dla 240 000 katolików pozostała tylko jedna parafia w Rudzie k. Wielunia i dwóch polskich kapłanów<sup>23</sup>. W części diecezji włączonej do Prowincji Górnośląskiej praca duszpasterska była prowadzona przez cały okres okupacji hitlerowskiej, chociaż z ograniczeniami. Tutaj prowadzili pracę dla katolików niemieckich także kapłani niemieccy. W części diecezji pozostawionej w Generalnej Guberni obok kapłanów pracujących w parafiach chronili się także kapłani ścigani przez władze okupacyjne w innych częściach diecezji, a także kapłani z innych diecezji i zakonów. Wreszcie tutaj jedynie mogli podejmować pracę duszpasterską neoprezbiterzy. Wraz z ograniczeniami w pracy duszpasterskiej występowały trudności natury materialnej w zakresie spraw podstawowych. Mimo grożącego niebezpieczeństwa i ustawicznej inwigilacji ze strony władz hitlerowskich kapłani podjęli pracę jako kapelani w oddziałach partyzanckich. W tymże czasie ofiarną pracę duszpasterską i patriotyczną prowadzili kapłani z Towarzystwa Chrystusowego jako kapelani w obozie przejściowym dla polskich robotników wywożonych do Rzeszy Niemieckiej w Częstochowie<sup>24</sup>. Po kilkuletnich ponownych brakach w stanie liczbowym kapłanów po II wojnie światowej sytuacja pod tym względem zaczęła się znacznie poprawiać w okresie działalności biskupów Golińskiego i Bareły. Zrealizowane zostało prag-

---

<sup>21</sup> W. Jacewicz ks., J. Woś ks., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939—1945*, Warszawa 1977, T. 1, s. 111—114.

<sup>22</sup> J. Związek ks., *Martyrologium kapłanów diecezji częstochowskiej w czasie II wojny światowej*. „Częst. Studia Teol.”, T. 4: 1976, s. 298—299.

<sup>23</sup> J. Kubica ks., *Katolicki Kościół parafialny dla Polaków powiatu wieluńskiego w Rudzie. Dzieje pracy duszpasterskiej pod okupacją niemiecką od 18 X 1941 do 18 I 1945 r.* „Wiadomości Diecezjalne” R. 24—31: 1957, s. 164—171.

<sup>24</sup> J. Związek ks., *Le service pastoral dans le camp provisoire pour des ouvriers polonais à Częstochowa*. W: *Les églises chrétiennes dans l'Europe dominée par le III-e Reich 1939—1945*, Varsovie 1978, s. 158—160.



nienie biskupa Kubiny, aby na jednego kapłana nie przypadało więcej niż 2000 wiernych.

Istotnym zagadnieniem dla prowadzenia pracy duszpasterskiej było tworzenie nowych parafii i dekanatów oraz modernizacja dotychczasowej sieci parafialnej i dekanalnej. Biskup Kubina pragnął doprowadzić diecezję do takiego stanu, aby parafie miejskie nie liczyły więcej niż 10 000 wiernych, a parafie wiejskie nie więcej niż 5 000 wiernych. Według tych założeń i po uwzględnieniu miejscowych warunków diecezja częstochowska winna liczyć 400 placówek duszpasterskich, a w chwili kiedy biskup pisał te słowa liczyła zaledwie 200 parafii i ekspozytur<sup>25</sup>. Ze względu na brak kapłanów dopiero od jesieni 1935 r. podjął pierwszy biskup częstochowski intensywną akcję w kierunku tworzenia nowych placówek duszpasterskich. Erygował je w formie pełnoprawnych parafii i ekspozytur. Wybuch II wojny światowej przerwał tę akcję, a ponadto po dniu 6 X 1941 r. w części diecezji włączonej do Warthegau faktycznie przestało funkcjonować 61 parafii, chociaż nie zostały one skasowane przez władzę kościelną. Ponownie intensywną działalność w tej dziedzinie podjął biskup Goliński po ukazaniu się dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z grudnia 1956 r. Powstawały wówczas nowe parafie głównie w Zagłębiu Dąbrowskim i w okręgu częstochowskim, a dotychczasowe ekspozytury zostały zamienione w pełnoprawne parafie. Dalszą modernizację sieci parafialnej w diecezji podjął jego następca biskup Stefan Bareła<sup>26</sup>.

Wraz z rozwojem sieci parafialnej następowała także modernizacja sieci dekanalnej. Biskup Kubina utworzył 7 nowych dekanatów, biskup Goliński erygował 2 nowe dekanaty, a biskup Bareła powiększył tę liczbę do 35 dekanatów<sup>27</sup>.

Nową jednostką administracji terytorialnej na tych terenach były komisariaty, zamienione w 1951 r. na okręgi, na czele których stali komisarze biskupi, a potem wizytatorzy parafii dziekańskich. Biskup Kubina podzielił diecezję najpierw na 2 komisariaty, a w 1946 r. na 3 komisariaty<sup>28</sup>. Zapewne najważniejszą rolę spełniali komisarze biskupi w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy biskup Kubina nie miał możliwości wykonywania swoich czynności biskupich w częściach diecezji znajdujących się poza Generalną Gubernią. Ks. Stanisław Grzywak w Gau Oberschlesien oraz ks. Wincenty Przygodzki, a potem ks. Franciszek Wtorkiewicz

<sup>25</sup> T. Kubina bp, List pasterski o potrzebie dobrych kapłanów, s. 18—19.

<sup>26</sup> J. Związek ks., Rozwój sieci parafialnej w diecezji częstochowskiej w l. 1925—1963. „Czest. Studia Teol.” T. 1: 1973, s. 255—259.

<sup>27</sup> J. Związek ks., Rozwój sieci dekanalnej w diecezji częstochowskiej w l. 1925—1970. „Czest. Wiad. Diec.” R. 46: 1972, s. 125—205, R. 47: 1973, s. 133—192; S. Bareła bp, Dekret o reorganizacji sieci dekanalnej. „Czest. Wiad. Diec.” R. 49: 1975, s. 202—210.

<sup>28</sup> J. Związek ks., dz. cyt., s. 133—134.

w Warthegau byli delegatami biskupimi z tytułem komisarzy biskupich i utrzymywali jedność oddzielonych części diecezji z biskupem, podczas gdy władze hitlerowskie, jak to stwierdził biskup Kubina w czasie konferencji w dniu 30 I 1946 r., za wszelką cenę chciały tę jedność zniszczyć<sup>29</sup>. Wspomnieć w tym miejscu należy, że dla podtrzymania więzi pomiędzy duchowieństwem w Gau Oberschlesien, a biskupem i duchowieństwem w Generalnej Guberni (w Warthegau było wówczas tylko 2 kapłanów, którzy utrzymywali łączność listowną z biskupem) w ostatnich latach wojny ustanowił biskup Kubina godzinę modłów kapłańskich. W wyznaczonym dniu o tej samej porze zbierali się kapłani w wydzielonych częściach diecezji i w duchowej łączności z biskupem odprawiali modlitwy i skupienie<sup>30</sup>.

Działalności głoszenia Ewangelii przez biskupa Kubinę i kapłanów miała służyć także prasa diecezjalna. W tym celu już po dwóch miesiącach działalności biskupa w diecezji ukazał się pierwszy numer tygodnika diecezjalnego „Niedziela” — tygodnik dla ludu katolickiego diecezji częstochowskiej” (podtytuł czasopisma był kilka razy zmieniany). Zadania i cel tygodnika określił biskup Kubina pisząc, że „Niedziela” chce nas łączyć w tej nowej diecezji częstochowskiej w jedną wielką rodzinę tak, jak niedziela łączy rodziny przy ognisku domowym i chce być głosem tej wielkiej rodziny i bronić jej święte sprawy. Chce budować Królestwo Boże między nami, a nie zabijać społeczeństwa, chce podnosić lud do światła, a nie pogrązać go w ciemnościach i nie poniżać jego godności. Chce głosić Chrystusowy pokój... Nie będzie służyło żademu stronnictwu politycznemu i nie będzie się mieszało w ich sprawy i walki ... jego zadaniem jest szerzenie Królestwa Bożego i pokoju Chrystusowego, podniesienie ducha i dusz, pogłębienie wiary i zasad życia chrześcijańskiego, pielęgnowanie wszystkiego tego, co łączy społeczeństwo, budzi w nim radość i energię życia”<sup>31</sup>. Tego charakteru pismo nie zmieniło aż do ostatniego numeru z dnia 15 marca 1953 r. „Niedziela” znalazła licznych czytelników. Tę popularność „Niedzieli” chcieli wykorzystać redaktorzy okupacyjnego „Gońca Częstochowskiego”, a potem „Kurieria Częstochowskiego” zamieszczając na swoich łamach dodatek religijny, noszący początkowo nazwę „Niedziela”. Ale tak jak czasopismo nie było polskim, mimo że było pisane w języku polskim, tak i dodatek religijny w nim zamieszczany nie miał nic wspólnego z diecezjalnym tygodnikiem „Nie-

---

<sup>29</sup> T. Kubina bp, Sprawozdanie z konferencji XX konsultorów i dziekanów. „Wiadomości Diecezjalne” R. 16: 1946, s. 9—10.

<sup>30</sup> J. Walicki ks., Wiąż biskupa Teodora Kubiny z częścią diecezji w Gau Oberschlesien w świetle jego listów. „Częst. Wiad. Diec.” R. 50: 1976, s. 88—99.

<sup>31</sup> T. Kubina bp, Zachęta Arcypasterska. „Niedziela” R. 1: 1926, z dnia IV 1926 r.

dziela”, a nawet z prawdziwą nauką katolicką<sup>32</sup>. Tygodnik diecezjalny zamieszczał na swych łamach artykuły licznych kapłanów diecezji częstochowskiej.

Inny charakter miały „Wiadomości Diecezjalne” i „Ordo divini officii”, wydawane także w diecezji częstochowskiej. Kalendarz liturgiczny miał ściśle określony cel podawania sposobu sprawowania kultu Bożego w granicach diecezji częstochowskiej. Było to jedyne pismo diecezjalne, które ukazywało się nawet w okresie okupacji hitlerowskiej. Natomiast „Wiadomości Diecezjalne” wśród przepisów prawnych obowiązujących na terenie diecezji podawały także przepisy liturgiczne, odnoszące się do sprawowania Eucharystii. W latach 1950—1956 miejsce „Wiadomości” zastępowały „Komunikaty Kurii Diecezjalnej Częstochowskiej”, a od 1957 r. ich treść była uzupełniana „Okólnikami diecezjalnymi”<sup>33</sup>.

Przedłużeniem działalności apostolskiej biskupa i kapłanów miały być stowarzyszenia katolickie, istniejące w diecezji częstochowskiej. Temu celowi miały przede wszystkim służyć stowarzyszenia skupione w Akcji Katolickiej, jak i stowarzyszenia dobroczynne, a także oddziały inteligencji katolickiej w Zagłębiu Dąbrowskim, w Częstochowie i Wieluniu oraz Stowarzyszenie Wychodźców Polskich pod opieką Królowej Korony Polskiej w diecezji częstochowskiej. Wszystkie te stowarzyszenia musiały zaprzestać swojej działalności w czasie okupacji hitlerowskiej, a po zakończeniu działań wojennych już nie wznowiły swojej działalności<sup>34</sup>.

W kontekście wypowiedzi Soboru Watykańskiego II odnośnie Kościoła partykularnego należy ponadto jeszcze zwrócić uwagę na sprawowanie Eucharystii przez biskupa i współpracujących z nim kapłanów w diecezji częstochowskiej. Jak to już wyżej zaznaczono wielką rolę w tej dziedzinie spełniał kalendarz liturgiczny wydawany „iussu et auctoritate” biskupów częstochowskich<sup>35</sup>. Służyły temu celowi także inne zarządzenia dotyczące sprawowania kultu Bożego w diecezji, którego szczytem jest Eucharystia. Pierwszy biskup częstochowski, biorący udział w Synodzie plenarnym w Częstochowie w 1936 r., zaczął wprowadzać

---

<sup>32</sup> O „katolickości” Kuriera Częstochowskiego ma świadczyć treść dodatku religijnego, ale był to dodatek obejmujący trzecią część strony w dzienniku, a dodatek religijny był podawany raz w tygodniu. Treść była bardzo ogólna i nacechowana ideologią hitlerowską, a często zgoła kłamliwa. Przeglądając ten „gadzinowiec” nie napotkałem nigdzie wzmianek o katolickim charakterze czasopisma. Także autorzy piszący o takim charakterze pisma nie wskazali miejsca w „kurierze” mówiącego na ten temat. Niestety, taką opinię powtórzył ks. dr Czesław Tomczyk „Diecezja częstochowska w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945”. Studia z historii Kościoła w Polsce. T. 4. Warszawa 1978, s. 260.

<sup>33</sup> J. Związek ks., Działalność wydawnicza Kurii Diecezjalnej w Częstochowie. „Częst. Studia Teol.” T. 2: 1974, s. 105—144.

<sup>34</sup> Na czele tych stowarzyszeń stał Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, a organem prasowym był miesięcznik „Czyn Katolicki”.

<sup>35</sup> J. Związek ks., Działalność wydawnicza Kurii Diecezjalnej, s. 130—138.

w życie przepisy liturgiczne tegoż Synodu w latach przedwojennych, ale okupacja hitlerowska zahamowała ten proces. W uchwałach I Synodu Diecezji Częstochowskiej zagadnienie Eucharystii i sposobu jej sprawowania zostało omówione w statutach 187—203<sup>36</sup>. Nadto po zakończeniu Synodu biskupi częstochowscy wydawali liczne przepisy, mające na celu troskę o właściwe i godne sprawowanie Eucharystii w granicach diecezji oraz o jej bezpieczeństwo<sup>37</sup>. Biskup Kubina w swojej działalności wielokrotnie dawał wyraz najwyższej troski o Eucharystię. W liście pasterskim o Eucharystii świętej z dnia 2 II 1928 r. pisał „sercem Kościoła św. jest Eucharystia św. Z tego Serca nieustannie rozplywa się w świat katolicki krew życia, krew miłości i krew siły społecznej. Nie zginie Kościół św., który ma takie Serce, nie zamrze w nim nigdy życie, nie zabraknie mu nigdy miłości ani siły społecznej. Bo serce to jest wieczne, nieśmiertelne, niewyczerpane”<sup>38</sup>. A w liście pasterskim o potrzebie dobrych kapłanów z dnia 9 II 1939 r. pisał, że kapłaństwo z woli Chrystusa „nierozwalnym węzłem jest związane z Przenajświętszym Sakramentem Ołtarza i ze Mszą św., a tym samym z Jego krwawą ofiarą na krzyżu, z dziełem odkupienia i zbawienia ludzkości”<sup>39</sup>. Zewnętrznym wyrazem kultu eucharystycznego w diecezji były kongresy eucharystyczne, odprawiane w różnych miastach diecezji w latach międzywojennych<sup>40</sup>.

Już w tym zarysie przedstawione dzieje diecezji częstochowskiej czyli częstochowskiego Kościoła partykularnego wskazują, że diecezja częstochowska posiadała specyficzne cechy, różniące ją od innych diecezji. Specyfikę diecezji tworzyli jej biskupi, organizujący i kierujący życiem religijnym w jej granicach. Wiele zarządzeń władzy diecezjalnej wypływało z ogólnokościelnych nakazów prawa kanonicznego, ale znaczna część zarządzeń była charakterystyczna tylko dla diecezji częstochowskiej. Początkowe lata istnienia diecezji, a szczególnie trudności występujące w tym czasie i ich przezwyciężenie były specyficzne tylko dla tego Kościoła partykularnego. Trudności w stanie liczbowym duchowieństwa, tworzenie instytucji diecezjalnych, szczególnie budowa gmachu i organizowanie Seminarium Duchownego, organizacja terytorialna diecezji, jej maryjny charakter wpływający z położenia wokół Jasnej Góry w Częstochowie, rola zakonów, dzieje diecezji w różnych okresach jej istnienia zwłaszcza w czasie okupacji hitlerowskiej — to wszystko tworzyło specyficzny obraz

<sup>36</sup> Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej, Częstochowa 1958, s. 82—85.

<sup>37</sup> A. Trepka ks., Systematyczne zestawienie zarządzeń Kurii Diecezjalnej w Częstochowie 1954—1969. „Częst. Wiad. Diec.” R. 43: 1969, s. 201—203.

<sup>38</sup> T. Kubina bp, List pasterski o Eucharystii św. „Wiadomości Diecezjalne” R. 3: 1928, s. 14.

<sup>39</sup> T. Kubina bp, List pasterski o potrzebie dobrych kapłanów, s. 16.

<sup>40</sup> M. Sikora ks., Kongresy eucharystyczne diecezji częstochowskiej i ich znaczenie w życiu religijnym. „Częst. Studia Teol.” T. 3: 1975, s. 95—114.

diecezji częstochowskiej, różniący ją od innych diecezji i z tego względu ona może być nazwana Kościołem lokalnym.

Jednocześnie w granicach tejże diecezji częstochowskiej można wyodrębnić trzy, a nawet cztery okręgi o właściwych tylko sobie cechach tak w zakresie religijności, jak i warunków historyczno-socjologicznych. Wyznaczenie jednakże granic linearnych dla tych okręgów jest rzeczą trudną, ale można wskazać centra tych ośrodków.

Jako pierwszy z okręgów należy wymienić ośrodek skupiony wokół Częstochowy. Trzeba tu podkreślić szczególne oddziaływanie Jasnej Góry jako miejsca pielgrzymkowego. Duży wpływ mieli w tych okolicach ojcowie paulini, którzy przez kilka wieków prowadzili na tych terenach pracę duszpasterską, a w okresie zakładania szkół elementarnych sprawowali pieczę nad tymi szkołami oraz posiadali majątności, stanowiące uposażenie klasztoru i fortecy jasnogórskiej, a dzieje Częstochowy i okolicy były ściśle związane z Jasną Górą.

Z chwilą powstania przemysłu hutniczego i włókienniczego okoliczna ludność znalazła pracę w zakładach przemysłowych miasta. Te cechy nadały specyficzny obraz Częstochowie i najbliższej okolicy<sup>41</sup>.

Pewne odrębne cechy religijności i życia społecznego można zauważyć w okręgu Zagłębia Dąbrowskiego. Jeszcze w diecezji kieleckiej tu-tejsza ludność stanowiła odmienną warstwę społeczną — wraz bowiem z powstawaniem wielkiego przemysłu górniczego i hutniczego powstała tu silna warstwa ludu pracującego oraz proletariatu miejskiego<sup>42</sup>. Wśród tej ludności znajdowały posłuch różne ideologie społeczno-polityczne, często wrogo nastawione do Kościoła katolickiego. Pogłębiany był ten proces przez działalność innowierców (działalność eksksjędza Andrzeja Huszno). Ale obok tych zjawisk tkwiły tutaj przejawy głębokiej religijności. Szeroko był znany kult św. Barbary — patronki górników, kult Matki Bożej Anielskiej z ośrodkiem w Dąbrowie Górniczej<sup>43</sup>, tu prowadziły działalność oddziały inteligencji katolickiej kierowane przez dra Adama Bilika<sup>44</sup>. Wyrazem religijności i przywiązania do Kościoła katolickiego były manifestacyjne uroczystości religijne w latach przedwojennych i powojennych m. in. uroczystości millenijne w Sosnowcu.

---

<sup>41</sup> Liczne artykuły na temat okręgu częstochowskiego zostały opublikowane w „Ziemi Częstochowskiej” T. I—XI. Cenne są także artykuły zawarte w publikacji „Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych” red. S. Krakowski, Katowice 1964.

<sup>42</sup> J. Ziolkowski, Sosnowiec. Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego, Katowice 1960 (tu bibliografia).

<sup>43</sup> H. Radecki ks., Działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika — proboszcza w Dąbrowie Górniczej w l. 1897—1916. „Czest. Studia Teol.” T. 5: 1977, s. 185—210.

<sup>44</sup> Sylwetka nowoczesnego katolika. Wspomnienia o dr Adamie Biliku, Częstochowa 1947.

Odmienny typ religijności reprezentowali i reprezentują wierni w ziemi wieluńskiej. Była to część diecezji bardzo mocno przywiązana do tradycji religijnych. Praca miejscowej ludności w rolnictwie wytworzyła właściwy tego typu regionom rodzaj religijności. Wielowiekowe oddziaływanie miasta Wielunia z kilkoma klasztorami, kolegiatą wieluńską, szkołami realnymi i gimnazjami, siedzibą sejmiku wieluńskiego, a także patriotyzm lokalny, a w dziedzinie religijnej — kult Matki Boskiej Pocieszenia w kolegiacie wieluńskiej i św. Wojciecha w Rudzie k. Wielunia wytworzyły specyficzne cechy religijności tego regionu <sup>45</sup>.

Najmniej cech odrębnych posiada region Radomska i okolicy. Tereny te przez wieki były pozbawione przemysłu. Były to okolice typowo rolnicze. Pewne centrum religijności stanowiły tutaj Gidle, gdzie w klasztorze ojców dominikanów znajduje się cudowna figura Matki Bożej. Z upływem czasu znaczenie tego ośrodka stawało się coraz mniejsze. Oddziaływali tutaj także franciszkanie z Radomska. Zarówno dominikanie z Gidel jak i franciszkanie z Radomska zakładali bractwa religijne oraz prowadzili misje i rekolekcje parafialne. Działające wszakże tutaj w latach międzywojennych organizacje antykościelne, a także okupacja hitlerowska przyczyniły się do zubożenia religijnego miejscowej ludności.

A więc na podstawie wyżej omówionych cech specyficznych dla wymienionych regionów można mówić w diecezji częstochowskiej o mniejszych Kościołach lokalnych. Jednocześnie biorąc pod uwagę inne kryteria cała diecezja częstochowska stanowi część polskiego Kościoła lokalnego, na czele którego stoi Konferencja Episkopatu Polski, w której biskupi częstochowscy biorą czynny udział.

O Kościele częstochowskim jako Kościele partykularnym i jego uczestnictwie w życiu całego Kościoła powszechnego mówił metropolita krakowski Karol kard. Wojtyła — obecny papież Jan Paweł II — z okazji rozpoczęcia jubileuszu 50-lecia diecezji częstochowskiej: „powstanie przed 50 laty Kościoła Diecezjalnego Częstochowskiego nie tylko prowadzi na Jasną Górę, ale także do Wieczernika Zielonych Świąt. Tam bowiem narodził się Kościół, a wraz z Kościołem — jednym, apostołskim, powszechnym, katolickim narodziły się wszystkie Kościoły. A więc i Kościół Częstochowski narodził się tam również w dniu Zielonych Świąt w czasie Zesłania Ducha św. Stało się to w obecności Maryi, Matki Kościoła, która tam była, trwała na modlitwie i uczestniczyła wraz z apostołami w na-

---

<sup>45</sup> W. Przygodzki ks., Z przeszłości Wielunia. Przyczynek do historii diecezji częstochowskiej, Częstochowa 1929; W. Patykiewicz ks., E. Banaszkiwicz ks., Obraz Matki Bożej Pocieszenia w kolegiacie wieluńskiej. „Częst. Wiad. Diec.” R. 45: 1971, s. 107—115.

rodzinach Kościoła ... ufamy, że jak dotąd, tak i nadal, Kościół który wyrósł wokół Jasnej Góry, nie przestanie być dla nas znakiem tego przy-  
mierza z Bogiem, jakie zawarł przed tysiącem lat i w jakim pragnie  
trwać przez następne tysiąclecia, aż do wypełnienia czasów”<sup>46</sup>.

Tak więc diecezja częstochowska, kierowana przez swoich biskupów  
w jej dziejach oraz pod ich kierunkiem głoszona Ewangelia i sprawowa-  
na Eucharystia stanowi jako Kościół partykularny część Kościoła pow-  
szechnego, a zachowując sobie właściwe cechy może być nazwana Koś-  
ciołem lokalnym, posiadając na swoim terytorium także zróżnicowane  
pod względem religijnym i historyczno-kulturalnym mniejsze okręgi,  
które mogą być także nazwane Kościołami lokalnymi. Wreszcie diecezja  
częstochowska stanowi część polskiego Kościoła lokalnego.

---

<sup>46</sup> K. Wojtyła kard., Kazanie przed Szczytem Jasnogórskim w czasie wieczornej  
Mszy św. w dniu 3 maja 1975 r. „Częst. Wiad. Diec.” R. 49: 1975, s. 150—151.